

AGNIESZKA SZCZAUS
Uniwersytet Szczeciński

JĘZYKOWY KSZTAŁT PORADNIKA GOSPODARSKIEGO POMIESZCZONEGO W „NOWYCH WIADOMOŚCIACH EKONOMICZNYCH I UCZONYCH” (1758–1761)

Wydawane w Warszawie w latach 1758–1761 „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i czone”¹ były wzorowanym na periodykach zachodnioeuropejskich pierwszym polskojęzycznym czasopismem o charakterze popularyzatorskim, określanym mianem czasopisma półuczonego (na wzór niem. *Zeitschrifte halbgelherte*) (Kurkowski 1994: 53). Redaktorem i wydawcą „Nowych Wiadomości” był Saksończyk z Lipska Wawrzyniec Mitzler de Kolof², z wykształcenia muzyk i medyk, który trafił do Polski na początku lat 40. XVIII wieku do majątku Jana Małachowskiego w Końskich w charakterze nauczyciela domowego. Pod koniec lat 40. W. Mitzler przeniósł się do Warszawy, gdzie m.in. prowadził praktykę lekarską, ale też nawiązał kontakt z Biblioteką Żałuskich. Współpraca z Biblioteką zaowocowała wydaniem pierwszego w Polsce niemieckojęzycznego czasopisma uczonego (niem. *Zeitschrifte gelherte*) zatytułowanego „Warschauer Bibliothek”. Następnie W. Mitzler redagował łacińskojęzyczne czasopismo uczone pt. „Acta Litteraria”, by wreszcie rozpocząć pracę nad polskojęzycznym pismem o charakterze popularyzatorskim, to jest właśnie nad „Nowymi Wiadomościami”. W założeniu miał to być miesięcznik, ale nie ukazywał się regularnie – w ciągu 4 lat przygotowano 12 numerów pisma. Cel wydawania miesięcznika redaktor wyraźnie określił już w *Przedmowie* pomieszczonej w pierwszym numerze pisma, gdzie czytamy:

żadnego prawie w całej Europie Państwa nie nayduyem, gdzieby mieffiężne Pifma, abo ofobliwe o umiejętnościach wiadomości na każdy miefiąc wydawane nie były [...]. Polfka dotychczas, (nie wiem dla iakiey czałow przeciwności) Pism tych mieffiężnych mieć nie mogła. Cudzoziemcy małą zawfze wiadomość o Naukach w Polfzcze kwitnących miewali, a Polacy iefzcze mnieyfzą o Naukach i uczonych dziełach Cudzoziemcow [...]. Polakom o teraznieyfzym wydofkonaleniu

¹ Pełny tytuł czasopisma brzmi: „Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone albo Magazyn wszystkich nauk do szczęśliwego życia ludzkiego potrzebnych, wydane przez Wawrzyńca Mitzlera de Kolof, filozofii i medycyny doktora, historii Rzeczypospolitej pisarza, różnych Akademii cudzoziemskich towarzysza J.K.M.K.”.

² Informacje o Wawrzyńcu Mitzlerze za: Klimowicz 1953: 228–277; Aleksandrowska 1976: 389–392.

nauk w cudzych Kraiach wiadomość dać myślę, oyczyfta do tego mowa nayfpofobnieyftza być fię zdała, aby ztąd nie tylko uczeni, lecz i mniej w naukach biegli ludzie, pożytek mieć mogli³.

W dalszej części *Przedmowy* W. Mitzler wyjaśnia jeszcze, że do szczęścia prowadzą trzy drogi: zdrowie, bogactwo i mądrość. Dlatego też w „Nowych Wiadomościach” publikowano artykuły oryginalne oraz przedruki (tłumaczenia) tekstów niemieckich i francuskich, w których poruszano głównie problemy z zakresu medycyny, ekonomii (w tym z rolnictwa, przemysłu i handlu) oraz filozofii. Część artykułów pomieszczonych w „Nowych Wiadomościach” jest opatrzona nazwiskiem W. Mitzlera, choć badacze nie są pewni, czy Saksończyk znał polszczyznę wystarczająco dobrze, by samodzielnie pisać i redagować teksty (Kurkowski 1994: 53).

Celem poniższego artykułu jest językowa analiza poradnika⁴ z zakresu gospodarstwa, sygnowanego przez W. Mitzlera, a zamieszczonego w „Nowych Wiadomościach”. Poradnik ten składający się z rozważań wstępnych oraz dziesięciu rozdziałów drukowanych w kolejnych numerach miesięcznika (od numeru I poczynając) tworzył spójną tematycznie całość obejmującą: ekonomiczne podstawy prowadzenia gospodarstwa, przygotowanie roli i uprawę roślin. Poszczególne rozdziały były spięte wspólnym, choć niekonsekwentnie przywoływanym tytułem: *Wstęp do ekonomii albo gospodarstwa porządnego* (rozważania wstępne oraz rozdział I), *Wstęp do gospodarstwa porządnego* (rozdziały IV, V i VI) lub najczęściej *Wstęp do gospodarstwa* (rozdziały II, III, VII, VIII, IX i X). W części wprowadzającej poradnika (s. 29–38) W. Mitzler wyjaśnia podstawowe pojęcia związane z ekonomią, dzierżawą majątków, dochodami, wydatkami itp. Rozdziały pierwszy, drugi i trzeci poradnika (tj. I *O poznawaniu gruntów*, s. 38–42; II *O sposobie wyprawowania roli*, s. 106–115; III *Jakim sposobem miejsca opuszczone wyrabiać*, s. 208–215) dotyczyły gleboznawstwa, z kolei rozdziały od czwartego do dziesiątego (IV *O pszenicy ozimej i jarej*, s. 433–439; V *O życie ozimym i jarym*, s. 440–442; VI *O jęczmieniu ozimym i jarym, i o owsie*, s. 443–446; VII *O grochu, wyce, prosie, konopiach, lnie, i rzepie białej*, s. 501–512; VIII *O gryce, tartoflach, kalarepach i jarmużu*, s. 561–569; IX *O marchwiach*, s. 569–573 oraz X *O mieszaniu z nasion marchwi, pietruszki, korzeni, pasternaku, buraków korzeni słodkich, cybuli, anyżu, bożej trawki, gorczycy, kminu polnego, kminu czarnego, rzeżuchy, maku, krokosu, &c.*, s. 573–576) poświęcone były uprawie zbóż i innych roślin jadalnych. Analiza powyższego poradnika zostanie przeprowadzona na płaszczyźnie strukturalnej, pragmatycznej, poznawczej i stylistycznej. Metodologiczne założenia analizy przyjęto za Marią Wojtak (1999; por. też Witosz 2005: 161–163).

³ Ten i następane cytaty z „Nowych Wiadomości” przywołano za egzemplarzem udostępnionym przez Bibliotekę Narodową (sygn. Czart. I 33134). Utrzymano oryginalną pisownię; podkreślenia w cytatach – A.Sz. W nawiasie kwadratowym za cytatem podano numer strony, z której pochodzi przytoczenie. *Przedmowa* dołączona do tekstu znajduje się na stronach nienumerowanych.

⁴ Na użytek poniższych rozważań użyto określenia gatunkowego *poradnik* wbrew tradycji nazewnictwej XVIII wieku, kiedy to *poradnik* oznaczał osobę ‘co radzi, radę daje’, a nie typ tekstu (por. SL IV 353).

Strukturalny aspekt poradnika

Poszczególne części poradnika mają charakter rozważań teoretycznych (chodzi o wprowadzenie do poradnika, w którym wyjaśniono podstawowe pojęcia ekonomiczne oraz rozdział I *O poznaniu gruntów*) lub rozważań teoretycznych połączonych z praktycznymi poradami (pozostałe rozdziały). Partie tekstu, zarówno te o charakterze teoretycznym, jak i praktycznym, mają uporządkowaną, dość schematyczną, powtarzalną strukturę. W części wstępnej poszczególnych rozdziałów w pierwszej kolejności pojawiają się swego rodzaju hasła (np. *żywność ról*, s. 106; *oranie*, s. 110; *kanal do wysuszenia miejsca błotnistego*, s. 210 itp.) zapowiadające problem, którego będzie dotyczył dany akapit tekstu. Hasło to może, choć nie musi, być zdefiniowane. Definicje nie są tu elementem obligatoryjnym – objaśnione zostały tylko podstawowe pojęcia z zakresu ekonomii, takie jak np.: *ekonomia* (s. 29), *ekonomia wieśniacza* (s. 35), *środku sprawiedliwe* (s. 31), *środku niesprawiedliwe* (s. 31) oraz wybrane pojęcia z zakresu rolnictwa, np.: *zagony* (s. 110), *ugór* (s. 113), *pszenica ozima* (s. 433), *kalarepa* (s. 566) itp. W sumie w poradniku objaśniono 22 pojęcia. Definicje obecne w poradniku mają trójdziałną budowę – składają się z *definiendum* (członu definiowanego), *definiensa* (członu definiującego) oraz łącznika (członu spajającego – w wypadku definicji pomieszczonych w poradniku funkcję łącznika pełni czasownik *być* w odpowiedniej formie)⁵, np.: „Tartofl iest owoc nadoł w ziemi rofnący, niedawnego czaflu w Niemczech nayprzod, a potym i w Polfzcze rozmnożony iest” [564]; „zagony fą części roli z dziefięciu, dwunafu, piętnafu, i dwudzieftu brózd zrobione, we śrzodku wyżfze, a z obu ftron niżfze, które ma dzielić iedna brozda głębiey niż inne zapufzczona w ziemię” [110–111].

Definicje mogą być poszerzane o dodatkowe wyjaśnienia, np.: rzeczownik *ekonomia* został zdefiniowany następująco: „Ekonomia iest nauka nabywania, i pożytecznie szafowania majątności” [29]. Do definicji tej dołączone zostało dodatkowe objaśnienie, wyraźnie wydzielone graficznie za pomocą mniejszej czcionki: „Gdy Ekonomią nazywamy nauką, nie rozumiemy przez to owey umiejętności poşpolitey, którą prawie wfzyfcy wieşniacy i goşpodarze mają: o takiey tu nauce mowiemy, którey przez pewne reguły objaşniając ekonomią, możemy iey porządnie do zamierzonego końca zażywać. Ta nauka obfzerniey wzięta iest prawie niekończona, bo do wfzyftkich dobr, i majątności, które fię natym świecie znajduią; ściągąć może, i iey umiejętność, około obory, zboża, lafow, i minerałow po Filozoficku opifana, iest potrzebna” [29–30].

Po definicji (lub niekiedy zamiast niej) następuje szczegółowa charakterystyka przedstawianego obiektu czy zjawiska. Charakterystyka taka przybiera postać krótkich opisów i wyliczeń, np.: „infze iest goşpodarftwo w wiofkach, infze w miaftach, infze w ftaniech rzeczypoşpolitey, infze panujących, przetoż na cztery części dzieli fię ekonomia, to iest na wieşniaczą, mieyfką, Dworfką i stanow Rzeczypoşpolitey” [35]; „Ekonomia wieşniacza z dwóch części znaczneyfzych fłada fię, to iest, z roli, i bydła” [36]; „Do ekonomii wieşniaczey potrzebny iest folwark, któryby miał role, łąki, paftwifka, lafy, i budynki, żeby ztąd dochod tym więkfzy mógł być zbierany” [36] itd. Wyliczenia mogą być dodatkowo wypunktowane (co zwiększa przejrzystość tekstu) oraz wyróżnione graficznie za pomocą odmiennego kroju i rozmiaru czcionki. Na przykład z rozdziału o rodzajach gleby dowia-

⁵ O budowie definicji por. np.: Żmigrodzki 2009: 81–82.

dujemy się, że „Każda rola, albo ięft dobra, albo mierna, albo podła” [38], po czym następuje dokładny opis każdego rodzaju roli, np.:

„§ XXIII. Znaki Ziemi naylepfzey.

I. *Ziemia czarniawa, mięka, nie bardzo lgnąca, i łatwo wilgoć przypufzczaiąca, dobra ięft.*

II. *Ziemia szara, nieco ciemno żółtawa, trocha mulista, tłusta się pokazująca, przycięzka, lgnąca, jednak w ręku tarta, łatwo rozcierająca się, ięft ięfzcze lepsza.*

III. *Ziemia bladawa, daiąca się na fuchą łatwo trzeć, ciężka w ręku, i podczas wilgoci zdaiąca się tłusta, mało co lśniąca się, równie ięft dobra.*

IV. *Ziemia ciemno czerwona, nieco mulista, ciężka i łatwo rozcierająca się, także ięft dobra” [38–39].*

Niekiedy charakterystyka taka jest poszerzona o pouczenia, wskazówki moralne, np.: „Maiętność albowiem przez to tylko ięft dobra i pożyteczna, że ięft środkiem koniecznym do dzieł chwalebnych” [31]; „Nabywać maiętności przez sprawiedliwe tylko środki powinniśmy” [31].

Po rozważaniach teoretycznych następują porady praktyczne z zakresu gospodarstwa, na które składa się pięć następujących elementów: a) określenie czynności, b) określenie czasu wykonania czynności, c) określenie miejsca, d) określenie sposobu wykonania czynności oraz często e) elementy perswazji (pouczenia, argumenty), np.: „§ V. Dogodny fiewu czas ięft koło świętego Michała, to ięft po sprzątnionym zaraz żniwie, kiedy Płzenicę nad inne dołtafzą do stodoł zwożą, i wyżey namienionym sposobem odkładają. § VI. Do fiewy nie inne, tylko nayświeższe ziarno ma być brane. Doświadczenie nauczyło, że ziarno, co przez rok lub trzy lata było chowane, ledwie przez połowę wchodzi; dlaczego ostrożny Ekonom, tak nayświeższe tylko ziarno, i naylepfze ma wybierać” [433]. Model strukturalny porady jest zatem stosunkowo prosty – jest to pięć wymienionych powyżej elementów, które jednak nie muszą występować w każdym akcie doradzania. Wariantami fakultatywnymi są porady ograniczone nawet do jednego tylko elementu, to jest do wskazania czynności, którą należy wykonać, np.: „W wyrabianiu roli trzeba kamienie więkfze wybrać i z roli wynieść, wfzelkiego rodzaju kółł wykorzenić i wyrwać, ięśli się iaki znajduie” [112–113].

Omawiane we *Wstępie do gospodarstwa* zagadnienia, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, są ujmowane w akapity, które są wyraźnie oddzielane, oznaczane znakiem paragrafu i numerowane – a więc segmentacja tekstu jest bardzo wyraźna. Zabiegi segmentacyjne wpływają w istotny sposób na organizację tekstu, poprawiają jego przejrzystość, narzucają pewien rytm, a dzięki temu ułatwiają potencjalnemu odbiorcy poruszanie się po nim. Rytmiczacji tekstu służą ponadto szablonowe tytuły rozdziałów, typowe dla literatury poradnikowej, rozpoczynające się przyimkiem *o* łączącym się z rzeczownikiem w miejscowniku (np. *O marchwi, O życie ozimym i jarym, O sposobie uprawiania roli*) – schemat ten został przełamany we *Wstępie do gospodarstwa* tylko jeden raz, w tytule: *Jakim sposobem miejsca opuszczone wyrabiać*.

Poszczególne rozdziały i akapity poradnika mogą być zamknięte formułą finalną (por. Dobrzyńska 1978: 101–118) – choć brak tu konsekwencji – zapowiadającą treść kolejnych rozdziałów lub paragrafów, np.: „W przyfłym rozdziale będzie się mowiło o sposobie wyprawowania roli” [41]; „Role w Polfzcze na trzy dzielą się rodzaie pólpolicie, na niektórfych zaś mieyfłach na cztery: ten podział ięft wielce pożyteczny, iako się niżey pokaże” [107].

Można więc zauważyć, że elementy paratekstowe, to jest nadrzędny, powtarzający się tytuł całego poradnika (*Wstęp do gospodarstwa*), numer i tytuł rozdziału (np. Rozdział V. *O życie ozimym i jarym*) oraz numer paragrafu z jednej strony oraz wypowiedzenie finalne, w którym zapowiada się treść kolejnych partii tekstu z drugiej strony, stanowią wyrazistą ramę delimitacyjną kolejnych części poradnika, wpływającą w znaczny sposób na spójność i organizację analizowanego tekstu.

Pragmatyczny aspekt poradnika

Analizowany poradnik był przeznaczony dla określonej grupy odbiorców, to jest szlachty związanej z rolą. Odbiorca w tekście jest określany albo jako *gospodarz* (26 razy, np.: „Nie może gofpodarz zrozumieć stanu majątności, (...) ieśli nie pozna doskonale proporcji dochodow i wydatkow swoich” [33]), albo rzadziej jako *ekonom* (8 razy, np.: „Ta rzecz iest tak iałna z doświadczenia, iż o niey żaden Ekonom wątpić nie może” [106]). Ponadto odbiorca jest dookreślany za pomocą zaimków uogólniających: *każdy* (4 razy) oraz *żaden* (4 razy), np.: „Te rzeczy tak są iasne i pewne, że ie każdy bez dalzszego wykładu i potwierdzenia łatwo poznać może” [34]; „Wiadomo każdemu, iż naleznych czasow wiele mieyfc pułtych w Litwie y w Polfczce tak wyrobiono, iż teraz od ludzi zamieszkanne niemałe gofpodarzom pożytki przynofzają” [208]; „Żaden nie może ani bogactw, ani majątności nabyć, któryby wprzód nie starał się tego co ma utrzymać” [31]; „Iakie ztąd do orania bywają przefzkody, i trudności, że roli użyć nigdy dobrze nie można, żadnemu gofpodarzowi tajno być nie może” [215].

Nadawca porad sytuacji się w pozycji specjalisty, eksperta w dziedzinie rolnictwa, który dzieli się wiedzą oraz doradza⁶, instruuje, wydaje polecenia lub przyzwolenia na jakąś aktywność mniej doświadczonemu i słabiej wykształconemu czytelnikowi, a niekiedy nawet go poucza. Dystans między nadawcą a odbiorcą jest bardzo wyraźny, sygnalizowany m.in. dzięki wybranym formom czasownikowym (charakterystycznym zwłaszcza dla kształtującego się stylu naukowego i popularnonaukowego⁷), które jednocześnie mogą być wykładnikiem dyrektywności. Są to:

a) czasowniki w trybie rozkazującym. Należy jednak podkreślić, że w analizowanym tekście jest to najmniej liczna grupa (zaledwie 10 przykładów). Znamienne, że są to formy 3. osoby liczby pojedynczej lub mnogiej, budowane w oparciu o partykuły *niech* oraz *niechaj*, co jeszcze bardziej pogłębia dystans między nadawcą a odbiorcą, np.: „Jeśli ziemia iest nie płodna, gofpodarz niech weyrzy w przyczyny tey nie płodności” [37]; „rolą kędy owies siać będzie gofpodarz, niechaj wprzód słuźnie uprawi” [445]; „w czasy niech go [owies] śięya suche kiedy brozdy odkładane są lżeysze i wyschle” [446]. W analizowanym

⁶ Przyjęto tu stanowisko Ewy Ficek (2013: 85–87), która wyraźnie rozdziela *radę* (*rada* – przyjacielska, dobra, zyczliwa) i *poradę* (*porada* – specjalistyczna, ekspercka, fachowa, rzeczowa) oraz czynność *radzenia* (w wyniku której powstaje *rada*) i *doradzania* (w wyniku której powstaje *porada*). Nadawcą *radę* może być każdy, zaś nadawcą *poradę* może być tylko ekspert, znawca w danej dziedzinie. Rozróżnienie *radę* i *poradę* możliwe jest tylko na podstawie analizy kontekstu.

⁷ Na to, iż wybiórczość kategorii fleksyjnych czasownika jest charakterystycznym elementem stylu naukowego i popularnonaukowego, wskazuje wielu badaczy, np.: Gajda 1988: 29–39; Starzec 199: 187–198; Biniewicz 2002: 275–306.

poradniku brak jest zupełnie rozkazników w 2. osobie liczby pojedynczej lub mnogiej, tak charakterystycznych dla różnego rodzaju dyrektyw;

b) wypowiedzenia bezokolicznikowe w funkcji rozkaznika (38 przykładów), np.: „Zniożły dochody pewne i niepewne połowę ich tylko na wydatki pewne i niepewne odłożyć, refztę zaś na potrzeby przypadkowe, zachować” [33]; „W każdym gofpodarftwie łtarać fię, abyśmy przez iedne ųrzedki rożnych końcow i zyłkow dołtąpili” [35]; „Wkrótce potym czwarty i ołatni raz rolą zaurać, aby gnoy przegniły znowu wftedł do ziemi, co uczyniwłszy zaraz nałfienia zimowe w ųwieże oranie wrzucić, i pilnie zabronować” [113];

c) konstrukcje analityczne złożone z czasowników: *mieć, można, móc, musieć, należy, nie zawadzić, potrzeba, powinien, powinno się, trzeba, wolno* oraz bezokolicznika w funkcji rozkaznika (najliczniejsza grupa – 222 przykłady), np.: „Tego zaś naybarziefy Gofpodarz ma doyrzeć, [...] aby groch do ųiewu był na wybor dobierany” [502]; „Okolo ųwiętego Bartłomieia można iuż rzepę więkftą wyrywać i kilka fur do miałta bliżftzego na przeday połtać” [511]; „Nie może gofpodarz zrozumieć łtanu maiętnoųci, (...) iełfi nie pozna dołkonale proporcyi dochodow i wydatkow ųwoich” [33]; „ł niektóre mieyfca, gdzie koniecznie mułż być zagony wółkie” [111]; „te przefłtrogi zachować należy” [208]; „Dochody i wydatki iedne ł pewne, drugie niepewne: Pewnych łatwo doyść można: nie pewne zaś co ųiedm łat znofić potrzeba, i ich ųumę na ųiedm częłci równych podzielić, takową częłć za ųumę roczną wydatkow i dochodow niepewnych liczyć potrzeba” [33]; „Znalazłszy te przyczyny nie zawadzi zażyć ųpofobow ųwieże wynalezionych do uczynienia roli żyźniefzy” [37]; „Iemiefz nie głębiey iak na trzy lub pół czwarta palca, a naywięcey na cztery palce do ziemi wniųć powinien” [112]; „Trzeba uważać iż nie każda rola iełft tak dobra, aby na niey płzenieć lub rzepnieć zimową można było zafiewać” [114]; „Tym ųpofobem gofpodarftwo ułóżywłszy, wolno zażywać ųwych dochodow do wygod i włpaniałoųci życia” [34];

d) formy zaimkowe (zwrotne) czasownika w 3. osobie liczby pojedynczej lub mnogiej o nieokrełonym wykonawcy czynnoųci (33 przykłady), np.: „[Tartofle] W Iełfieni zaś okolo ųwięta S. Marcina wykopuią fię” [565]; „Drugiego rodzaju rola iełft, która iuż raz zboże oddała, i na drugi rok podczas wiołny zafiewa fię” [108]; „[Korzenie] okolo wielkiey nocy wyumuia fię i w miałtach z niemałym pożytkiem przedają” [576];

e) czasowniki osobowe w 3. osobie liczby mnogiej połączzone z elipsą podmiotu, a w konsekwencji również z nieokrełonym wykonawcą czynnoųci (31 przykładów), np.: „Sięia ięczmień połpolity na Wiołnę dwa korce na móg [...] Zwyczajnie fięia ięczmień na roli drugiego podziału, ale można go także ųiać na roli trzeciego podziału” [444]; „łłomę zaś wyczaną miałto łtana ciołakom i owcom daia” [502]; „Kiedy dołtałe fię Konopie pokażą tak że fię ziarno wykruųzyć może, wtenczas ie wyrywaią [...]. Ziarna kiianką zaraz obiiaia. Konopie zaś w ųnopki związane na tychmiałt moczą, potym na łłonce wyłtawiaia, naołtatek po kilka razy patykami miękcza” [506–507];

f) wreszcie grupa ųoųta – czasowniki w 1. osobie liczby mnogiej (27 przykładów), np.: „Nabywać maiętnoųci przez ųprawiedliwie tylko ųrzedki powinniemy” [31]; „Rzecz iełft niepodobna, ażebyemy mogli przeyerzeć włzyłtkie potrzeby przypadkowe” [33]; „łen włzyłtkie inne ųiewy dla ųwoich włafnoųci zda fię połiadać, bo od narodzenia precz całe życie bez płocien obeysć fię nie możemy, ba i po ųmierci ciała nałze nimi okrywamy” [508]. Zatem te formy czasowników, które mają charakter inkluzywny (1. osoba liczby mnogiej), budują wųpólnotę nadawczo-odbiorczą, włączają nadawcę i odbiorcę do jednej grupy, są stosow-

wane rzadko i stanowią margines pozostałych form czasownikowych obecnych w poradniku (w sumie jest to 8,1 % wszystkich analizowanych tu form czasownikowych). Nadawca właściwie nie podejmuje prób nawiązania bliskiego kontaktu z odbiorcą, tak charakterystycznego dla różnego typu poradników współczesnych (por. Wojtak 1994: 301–304).

Dokonany powyżej przegląd form czasownikowych obecnych we *Wstępie do gospodarstwa* pozwala na jeszcze jedno stwierdzenie – w poradniku dominuje nakłanianie pośrednie, perswazyjne nad nakłanianiem bezpośrednim, dyrektywnym⁸: czasowniki w trybie rozkazującym (10 przykładów) oraz bezokoliczniki (38 przykładów) w funkcji rozkaznika typowe dla nakłaniania dyrektywnego, stanowią tu mniejszość (14 % analizowanych form czasownikowych). Większość poleceń formułowanych jest w sposób pośredni, przy użyciu czasowników modalnych (222 przykłady), co łagodzi wydźwięk dyrektywy. Nadawca, mający pozycję nadrzędną, pobudza odbiorcę do działania, wydaje polecenia, ale jednocześnie polecenia te są obudowane o różne akty przekonywania, takie jak:

a) ocenianie i wartościowanie, np.: „Pożyteczna też rzecz będzie...” [212]; „Niedobry ieft w Polfcze zwyczaj” [215];

b) wypowiedzenia asekuracyjne, np.: „zda mi się iż słuźna rzecz ieft fzkodę lub pożytek, z zęgo lub dobrego orania przez nauki pokazać” [110];

c) nagromadzenie różnego rodzaju argumentów, np.: „trzeba rolę zagnoić, ażeby czątki oleiowate, i solowe, które się w gruncie znyduią, do tuczenia, wzroftu nałienia dopomagały” [106]; „Bez bydła żadna rola nie obeydzie się, którego gnoy nawet do iey zaprawienia ieft potrzebny” [36];

d) wprowadzanie obrazowych porównań, zrozumiałych dla projektowanego odbiorcy, np.: „[Ekonomia wieśniacza] ieft na kfztałt matki, która wfzytkich pańftw obywatelow, kupcow, szlachtę, Panow, i panujących żywi, ta z wielką pracą i pilnością pomaga ziemi do wydania różnych owocow” [36];

e) podkreślanie nowatorstwa proponowanych rozwiązań, sprawdzonych na Zachodzie, np.: „Znalazłfy te przyczyny [niepłodności ziemi] nie zawadzi zażyć sfofobow świeżo wynalezionych do uczynienia roli żyźniefzcy, i lubo te sfofoby na inne kraie są wynalezione, może iednak gofpodarz rozumny podług proporcyi zażyć do swoiey roli” [37–38];

f) odwołanie się do doświadczenia życiowego czytelników, np.: „Ta rzecz ieft tak iałna z doświadczenia, iż o niey żaden Ekonom wątpić nie może” [106]; „Że ten kanał naywiększy tym sfofobem ma być robiony, sam rozum tego uczy, ponieważ woda na te mieyfca fplywa, które są pochyłe” [209];

g) przytaczanie przysłów, będących nośnikiem tzw. mądrości ludowej, np.: „Iaka fieyba, takie żniwo” [437].

Zatem podsumowując, można zauważyć, że nadawca mimo iż sytuuje się w roli eksperta, podkreśla swoją przewagę i wyraźnie dystansuje się do odbiorcy (co pozostaje w sprzeczności ze współczesną literaturą poradnikową), to jednak nie próbuje czytelnikowi narzucić swego zdania, co jest charakterystyczne dla nakłaniania dyrektywnego, dla tekstów instruktażowych⁹, lecz usiłuje go zachęcić do podjęcia określonych działań, na różne sposoby przekonać do proponowanych rozwiązań.

⁸ O dwóch aspektach nakłaniania: dyrektywnym i perswazyjnym patrz: Bralczyk 2001: 69–95.

⁹ Obecność zdań rozkazujących i postulatycznych zbliża *poradę do instrukcji*. Decydujące są tu jednak wzajemne proporcje obu typów zdań oraz pozycja nadawcy: dominującego lub partnerskiego. (Por. Grabias

Aspekt poznawczy

W analizowanym poradniku możemy obserwować szereg zabiegów, mających na celu uatrakcyjnienie lektury i ułatwienie jej mniej wyrobionemu odbiorcy. Nadawca, pamiętając o ograniczonej wiedzy o świecie mniej wykształconego czytelnika, dba o to, by jego tekst był łatwy i zrozumiały, a w tym celu: a) zasadniczo stosuje proste, niewyszukane słownictwo znane przeciętnemu czytelnikowi, a nowe, trudniejsze terminy (takie jak np. *ekonomia*, *ekonomia wieśniacza*, *majętność*, *służby*, *środki sprawiedliwe*, *środki niesprawiedliwe*) czy nazwy mniej znanych, popularnych w ówczesnej Polsce roślin (np. *tartofl*, *kalarepa*) objaśnia, b) wielokrotnie odwołuje się do doświadczenia życiowego odbiorcy, c) przywołuje przykłady ilustracyjne, d) nadaje tekstowi może nieco schematyczną, ale za to przejrzystą formę, która ułatwia czytelnikowi poruszanie się po poradniku.

Aspekt stylistyczny

W świetle przeprowadzonej analizy poradnika gospodarskiego pomieszczonego w „Nowych Wiadomościach” można zauważyć, że dominującymi cechami stylowymi¹⁰ tego tekstu są: *szablonowość* (przejawiająca się w schematycznej kompozycji tekstu, w stosowaniu formułicznych wyrażen, szablonów językowych), *perswazyjność* (przejawiająca się w nagromadzeniu środków służących przekonywaniu czytelnika do podjęcia określonych działań) i *dyrektywność*, czy lepiej, jak to określa Leszek Tymiakin (2007), *subdyrektywność* (przejawiająca się w nagromadzeniu w tekście licznych poleceń, ale przy założonej dowolności ich wykonania).

Poradnik, jak wskazują badacze (Żarski, Staniów 2010), mieści się w grupie tzw. tekstów użytkowych, które mogą wchłaniać elementy charakterystyczne dla różnych odmian stylowych polszczyzny. W wypadku analizowanego tekstu widać wyraźnie wpływ dwóch stylów – potocznego (niewyszukane słownictwo; proste konstrukcje składniowe; obecność przysłów) i przede wszystkim naukowego (wysoka organizacja tekstu, wyrazista segmentacja; pozycja nadawcy dystansującego się do odbiorcy; obecność terminologii z zakresu ekonomii; definiowanie nowych lub trudniejszych pojęć; wybiórczo przywoływanie obcojęzycznych (łacińskich i / lub niemieckich) odpowiedników polskich nazw roślin, np.: *orkisz* – łac. *spelta*, niem. *Dinkel* [438]). Być może takie nagromadzenie cech charakterystycznych dla prac naukowych jest efektem przeróbki jakiegoś tekstu specjalistycznego z zakresu rolnictwa i dostosowanie go do potrzeb czytelnika rodzącej się prasy popularno-naukowej – problem wymagałby jednak głębszych badań porównawczych.

Piśmiennictwo poradnikowe od zawsze znajdowało szerokie grono odbiorców. Zwłaszcza poradnictwo rolnicze, gospodarskie ma bardzo długą tradycję – źródeł tego typu po-

1997: 308–313).

¹⁰ O teorii cech stylowych por. np. Wyderka 1990: 16–25.

radników można doszukiwać się w dawnej literaturze kalendarzowej (Steczek-Czerniawska 2010). Czytelnicy szukali pomocy w rozwiązywaniu różnego rodzaju problemów, informacji niezbędnych do skutecznego działania, porad i instrukcji postępowania. Zapotrzebowanie na porady było i jest wysokie, ale współczesne teksty poradnikowe nastawione są na bliższe relacje z czytelnikiem, na skracanie dystansu, uatrakcyjnianie języka, co wyraźnie różni poradnik współczesny od tekstów dawnych.

Bibliografia

- Aleksandrowska E., 1976, *Mitzler de Kolof Wawrzyniec Krzysztof*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. XXI, Wrocław, s. 389–392.
- Biniewicz J., 2002, *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*, Opole.
- Bralczyk J., 2001, *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Warszawa.
- Dobrzyńska T., 1978, *Delimitacja tekstu pisanego i mówionego*, w: *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 101–118.
- Ficek E., 2013, *Poradnik. Model gatunkowy i jego tekstowe aktualizacje*, Katowice.
- Gajda S., 1988, *Funkcjonowanie kategorii fleksyjnych czasownika we współczesnym polskim tekście naukowym*, w: *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*, red. T. Skubałanka, Wrocław, s. 29–39.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Klimowicz M., 1953, *Mitzler de Kolof – redaktor i wydawca*, w: R. Kaleta, M. Klimowicz, *Prekursorzy oświecenia*, Wrocław, s. 228–277.
- Kurkowski J., 1994, *Warszawskie czasopisma uczone doby Augusta III*, Warszawa.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, t. I–VI, Lwów 1854–1860.
- Starzec A., 1999, *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*, Opole.
- Steczek-Czerniawska E., 2010, *Porady praktyczne w kalendarzach kaliskich*, w: *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, red. W. Żarski, B. Staniów, Koszalin, s. 155–163.
- Tymiakin L., 2007, *Naklanianie subdyrektywne. Propozycja, prośba i rada w realizacjach młodzieży gimnazjalnej. Zagadnienia wybrane*, Lublin.
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice.
- Wojtak M., 1994, *Przyjacielsko, miło, zrozumiale, czyli o stylu poradnika*, w: *Kształcenie porozumiewania się*, red. S. Gajda, J. Nocoń, Opole, s. 301–304.
- Wojtak M., 1999, *Stylistyka tekstów użytkowych – wybrane zagadnienia*, w: *Język – teoria – dydaktyka*, red. B. Greszczuk, Rzeszów, s. 253–263.
- Wyderka B., 1990, *Cechy składniowo-stylistyczne XVII-wiecznej prozy publicystycznej. Piśmiennictwo śląskie na tle ogólnopolskim*, Opole.
- Żarski W., Staniów B. (red.), 2010, *Dobra rada nie zawada. Rady, porady, poradniki w języku, literaturze i kulturze*, Koszalin.
- Żmigrodzki P., 2009, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice.

AGNIESZKA SZCZAUS

The language of a Handbook on Governance published in “Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” (Up-to-date Economic and Scholarly News) (1758-1761)

Summary

The article analyses the structural, pragmatic, cognitive and stylistic aspects of a handbook entitled *Introduction to governance*, featured in the first Polish popular-scientific journal – “Nowe Wiadomości Ekonomiczne i Uczone” published in Warsaw in 1758–1761 by Wawrzyniec Mitzler de Kolof. It has been demonstrated that the text under analysis, which can be classified as a utility text, shows conspicuous elements of two styles – ordinary (unsophisticated vocabulary; simple syntactic structures; proverbs) and scholarly (pronounced text segmentation, perspective of the author setting himself aside from the recipient; economic terminology; defining new or more difficult concepts; references to foreign (Latin and/or German) counterparts of Polish names of plants).

Keywords: linguistics, genology, handbook